

Izraelska firma Soda Stream

4 września 2013

“SodaStream czyni znaczne postępy w Norwegii” – twierdzi doradca dyrektora administracyjnego SodaStream, Maurice Silber.

Produkty sodowe wielu osobom kojarzą się z reklamami z lat 1970. i 1980., kiedy miały swój renesans na całym świecie. Maszyny, które “uwalniały bąbelki” prezentowane są teraz w nowoczesnym stylu oraz w ponad 100 różnych smakach. Izraelska firma jest notowana na giełdzie, a jej wartość rynkowa szacowana jest na 1,3 mld dolarów.

Produkty SodaStream można kupić w 60 tys. sklepów na całym świecie, a teraz na poważnie wchodzi na rynek norweski. “Nasze produkty są bardzo popularne w krajach skandynawskich i w ciągu ostatnich kilku lat zanotowały znaczny wzrost” – mówi Schwarz.

W Szwecji co czwarte gospodarstwo domowe posiada urządzenie SodaStream na kuchennym blacie, a firma postrzega kraje skandynawskie jako ważny, rozwijający się rynek.

DOTOWANA PRZEZ IZRAEL

To nie tylko popularność spowodowała dodatkowe zamieszanie wokół SodaStream. Firma posiada swój główny zakład produkcyjny w izraelskiej strefie przemysłowej Mishor Adomim, przylegającej do osiedla Ma`ale Adumim na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych. W świetle prawa międzynarodowego osiedla są nielegalne, lecz Izrael każdego roku pompuje ogromne sumy na dofinansowanie mieszkańców i przemysłu w tych osiedlach.

“Osiedla rozprzestrzeniają się wokół nas jak rak i zjadają naszą ziemię, mimo, że możemy udowodnić naszą własność. Jesteśmy bezradni” – mówi Rashid Murar, burmistrz

palestyńskiej wsi Yanoun.

Miejscowość ta jest jedną z wielu zagrożonych wyludnieniem na skutek izraelskiej polityki osadniczej. Miejscowa ludność utraciła 80 procent swojej ziemi na rzecz osadników i doświadcza brutalnych ataków ze strony ekstremistycznych osadników.

„Z prawnego punktu widzenia firmy funkcjonujące w osiedlach przyczyniają się do izraelskich naruszeń prawa międzynarodowego. Ponadto wśród społeczności międzynarodowej istnieje wyraźna opinia, że osiedla stanowią przeszkodę dla pokoju” – powiedział Mark Taylor, pracownik naukowy Fafo, specjalizujący się w prawie międzynarodowym.

ROZBUDOWA NA PALESTYŃSKIEJ ZIEMI

Ekspansja izraelskich osiedli podczas, gdy rozmowy pokojowe są w toku, została potępiona przez społeczność międzynarodową. W niedzielę izraelski gabinet głosował za zwiększeniem liczby osiedli otrzymujących państwowe dotacje z 85 do 91.

Jedno z osiedli, priorytetowo traktowane przez Izrael to Ma'ale Adomim, w którym każdego miesiąca produkuje się 400 tys. urządzeń SodaStream przeznaczonych na rynek światowy. Firmy, które zdecydują się osiedlić w priorytetowych obszarach zapłacą mniej podatku, otrzymają niższe ceny nieruchomości oraz większą amortyzację niż firmy w Izraelu. Państwo ponosi również opłaty celne za firmy z osiedli.

Dotacje pomogły osiągnąć firmie SodaStream ogólnoświatowy sukces.

„Żaden z produktów, które sprzedajemy w krajach skandynawskich nie pochodzi z naszej fabryki w Mishor Adomim” – mówi Maurice Silber z SodaStream.

Twierdzenia te są kwestionowane przez izraelską organizację „Who Profits”, która bada w jaki sposób izraelskie i

międzynarodowe firmy są zaangażowane w izraelską okupację. Organizacja ta twierdzi, że kluczowe części wyrobów sodowych są produkowane tylko w Mishor Adomim.

„NIE OSIEDLE”

Norweska Pomoc Ludowa rozpoczęła kampanię bojkotu firmy SodaStream, która ich zdaniem przyczynia się do izraelskiej okupacji.

Firma SodaStream zaznacza, że nie robi nic złego.

„Nie zajmujemy żadnej strony w tym konflikcie, ani nie wspieramy izraelskiej okupacji. Budujemy mosty, a nie mury. Mamy ponad 55 palestyńskich pracowników. Nasza fabryka w Mishor Adomim znajduje się w strefie C, zgodnie z Porozumieniami z Oslo i działa zgodnie z Protokołem Paryskim, a zatem nie jest ona na terenie osiedla”, mówi Maurice Silber.

“To po prostu nie jest w porządku” – mówi Mark Taylor z Fafo.

Twierdzi on, że nie ma wątpliwości, że w świetle prawa międzynarodowego Mishor Adomim jest nielegalnym osiedlem, jeśli znajduje się na okupowanej ziemi palestyńskiej.

“Porozumienia z Oslo tego nie zmieniają. Jeśli celem jest budowanie mostów, to nie jest to dobry sposób, aby to robić”.

DODATKOWE INFORMACJE

– Na Zachodnim Brzegu istnieje około 150 izraelskich osiedli i 100 tzw. przyczółków osiedli, gdzie mieszka 520 tys. Izraelczyków i znajdują się duże tereny przemysłowe i rolnicze.

– Według IV Konwencji Genewskiej, zakazującej transferu populacji na terytorium okupowane, izraelskie osiedla są nielegalne.

– 43 procent Zachodniego Brzegu jest kontrolowane przez

osiedla.

- Jedna trzecia gruntów na których zbudowane są osiedla stanowi prywatną własnością palestyńską.
- 540 punktów kontrolnych i blokad drogowych ma na celu ochronę osadników oraz uniemożliwienie ruchu palestyńskiego na Zachodnim Brzegu.
- Co roku Palestyńczycy są zabijani i ranieni w wyniku ataków osadników. Ponad 90 procent zgłoszonych incydentów jest umarzanych przez izraelską policję. (Źródło: UN OCHA)
- Ahava Dead Sea Laboratories produkuje kosmetyki, które zawierają błoto i minerały z Morza Martwego na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych (PTO). Produkty te sprzedawane są w Norwegii.
- Produkty SodaStream są sprzedawane m.in. w Jernia, Elkjøp, Lefdal, Smart Club i Binders.
- Izraelska firma Mehadrin produkuje na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych, a swoje produkty eksportuje między innymi do Bama i Coop.
- Hadiklaim produkuje daktyle na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych i wprowadza je na rynek pod marką Jordan River, Jordan River Bio-Top, Mejdoul i Król Salomon. Są one między innymi importowane przez Coop.
- Edom UK eksportuje część swojej produkcji do osiedla Thomer na Zachodnim Brzegu. Bama importuje je z Edomu UK.
- Produkty z osiedli sprzedawane w Norwegii są oznakowane jako „Wyprodukowane w Izraelu”, pozbawiając konsumentów wiedzy, że produkty te są rzeczywiście wytwarzane na Palestyńskich Terytoriach Okupowanych. Jest to sprzeczne z ustawą o kontroli obrotu.

Autor: Mathilde Becker Aarseth

Tłumaczenie: Dominik Mierzejewski

Źródło oryginalne: Norwegian People's Aid

Źródło: [Kampania Solidarności z Palestyną](#)